



Magdalena Wołosiak
Współzałożyciel Koła Naukowego
na Politechnice Gdańskiej

1. Jaką ukończyła Pani szkołę podstawową i średnią?

Ukończyłam Szkołę Podstawową nr 6 i Gimnazjum nr 2 w Wejherowie, natomiast szkoła średnia to II LO w Rumi.

2. Jakie wybrała Pani studia?

Studiuje inżynierię materiałową na Politechnice Gdańskiej. Jako specjalizację wybrałam inżynierię materiałów polimerowych.

3. Co może powiedzieć Pani o swoich osiągnięciach, sukcesach zawodowych (rodzinnych), ciekawym hobby?

Moje hobby znacznie odbiega od kierunku studiów - bardzo lubię zajmować się rzeczami związanymi z rękodziełem. Swojego czasu też sporo pisałam.

Za sukces zawodowy mogę uznać założenie wraz z grupą znajomych Koła Naukowego i angażowanie go w różne akcje społeczne jak np. pokazy na temat tworzyw sztucznych w SP6 w Wejherowie.

4. Jakie jest Pani najmiłsze wspomnienie z naszej szkoły?

Z czasów gimnazjum chyba najmilej wspominam udział szkoły w akcji "Szkoła globalna" i wszelkie inicjatywy z tym związane, jak spotkania z wolontariuszami z różnych organizacji czy udział w I Ogólnopolskiej Konferencji Szkół Globalnych, która odbyła się w Warszawie.

Kolejnym miłym wspomnieniem jest organizacja krótkich inscenizacji na lekcjach historii, na przykład dotyczących teatru greckiego czy walk gladiatorów w Koloseum. Sami pisaliśmy scenariusz, robiliśmy scenografię i odgrywaliśmy role. Niestety efekt finalny nigdy nie wyszedł jak powinien, ale przynajmniej było się z czego pośmiać.

5. Jakiego nauczyciela (nauczycieli) wspomina Pani najmilej?

Ciężko mi powiedzieć, bo ogólnie większość nauczycieli wspominam z sympatią.

6. Czy uważa Pani, że nasza szkoła wyróżnia się w jakiś sposób? Jeśli tak, to dlaczego?

Mając porównanie np. ze szkołą średnią uważam, że w gimnazjum bardzo dużo mówiło się o patronie szkoły, były organizowane spotkania z osobami mające styczność z 1Morskim Pułkiem Strzelców. Do dzisiaj żałuję, że byłam chora w dniu wizyty redakcji szkolnej gazetki w domu Pana Aleksandra Pawelca, weterana wojennego.

7. Czy w czasach szkolnych pełniła Pani jakieś funkcje w Samorządzie Szkolnym?

Wydaje mi się, że nie.

8. Czy zawód, który Pani wybrała był od zawsze tym wymarzone? W jakiej jeszcze dziedzinie (innym zawodzie) czułaby się Pani spełniona?

Nigdy nie miałam wymarzonego zawodu. Na politechnikę trafiłam przypadkowo, ale nie żałuję, bo znalazłam coś, czym mogłabym się zajmować i co mnie interesuje. Myślę, że innym zawodem, w którym czułabym się spełniona, to scenariopisarstwo, ale najprawdopodobniej szybko skończyłyby się pomysły na nowe historie.

Dziękujemy!